Cena egz. 10 gr

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

Sobota 10 grudnia 1938 r. Nr. 339

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Wspólny cel—wzmocnienie siły państwa — oświadczenie wicemarszałka Wendy

PLENARNE OBRADY SEJMU

WARSZAWA, 9.12. Dziś odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu w obecności członków Rządu z p. premierem i p. wicepremierem na czele.

Otwierając obrady, marsz. Makowski zakomunikował Izbie, że w dniu 7 grudnia rb. w towarzystwie panów wicemarszałków i sekretarzy Sejmu udał się do Krakowa, gdzie równocześnie z prezydium Senatu złożył imieniem Sejmu Rzeczypospolitej hołd pamięci Józefa Piłsudskiego.

Izba wstaje. Następuje dłuższa chwila milczenia.

OŚWIADCZENIE WICEMARSZ. WENDY

Przed porządkiem dziennym zabrał głos wicemarszałek Wenda i złożył następujące oświadczenie:

„W związku z przemówieniem, wygłoszonym przeze mnie w dniu 3 grudnia rb., na plenarnym posiedzeniu Sejmu oraz wobec komentarzy, jakie związano z tym przemówieniem, stwierdzam, że w przemówieniu moim dałem wyraz osobistym poglądom.

Oficjalne stanowisko Obozu Zjednoczenia Narodowego w stosunku do programu gospodarczego Rządu sprecyzowane zostało w deklaracji szefa Obozu gen. Stanisława Skwarczyńskiego.

W imieniu OZN oświadczam, że Obóz do poczynań gospodarczych Rządu ustosunkowuje się całkowicie pozytywnie, w pełnym przekonaniu, że prowadzą one skutecznie do wspólnego nam wszystkim celu — wzmocnienia siły państwa.

KOSZTY WYBORÓW

Z kolei na propozycję marszałka Sejm skierował w pierwszym czytaniu rządowe projekty ustaw do komisyj.

Po krótkim referacie p. Browińskiego Izba przyjęła w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o dodatkowym kredycie na r. 1938-39 na koszty wyborów do Sejmu i Senatu. Koszty te wynoszą zł 1.980.000 i znajdują pokrycie w zwiększonej spłacie monopolu tytoniowego. Są one o około 140.000 zł wyższe niż koszty wyborów przy poprzedniej ordynacji wyborczej, a to wskutek tego, że obejmują druk kart do głosowania, który przedtem nie wchodził w koszty wyborów.

Pos. Surzyński referował ustawę o dodatkowym kredycie na zaangażowanie urzędników ryczałtowych w urzędach zagranicznych. Zwiększenie kredytu spowodowane zostało zwiększoną emigracją rolną do Niemiec, Belgii, Łotwy i Estonii, a następnie potrzebą rychłego wykonania ustawy z r. 1938 o pozbawieniu obywatelstwa.

Projekt ustawy przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

KREDYTY NA WALKĘ Z PRYSZCZYCĄ

Pos. Ostafin referował projekt ustawy o dodatkowym kredycie na zwalczanie zaraźliwych chorób zwierzęcych. W r. 1937 pryszczyca od zachodu podeszła do Polski i szerzyła się dalej na wschód. W budżecie zwyczajnym na rok bieżący było na zwalczanie tej choroby 1.680.000 zł. Tę kwotę ustalono wówczas, kiedy w Polsce jeszcze pryszczyca się nie ukazała. Pojawiła się ona dopiero na wiosnę. Największe jej nasilenie było we wrześniu. Było wtedy 15.000 zapowietrzonych miejscowości, a przeszło 100 tysięcy zagród. W listopadzie zaznaczył się już znaczny spadek, gdyż miejscowości zapowietrzonych było już tylko 5000, a zagród zapowietrzonych 36.000. Natężenie było znacznie większe, bo pryszczyca objęła 700.000 zagród. Próbowano w Niemczech różnych zabiegów. We Lwowie jeden z weterynarzy wynalazł lekarstwo, które miało się okazać skutecznym w kilku miejscowościach. Dlatego mówca zwraca się do Ministerstwa Rolnictwa z prośbą, aby zainteresowało się tym wynalazkiem. Na naszym rynku mięsnym pryszczyca dotąd nie wywołała perturbacji. Mamy nawet wzrost eksportu o 25 procent. Rynek wewnętrzny również jest należycie zaspokojony. Na państwie ciąży obowiązek zwalczania chorób zaraźliwych wśród bydła i wobec tego Rząd wystąpił z projektem zwiększenia kredydów na ten cel o 500.000 złotych. Komisja po bliższym rozważeniu sprawy uznała tę sumę za niewystarczającą, skoro na samo odszkodowanie za padłe bydło, w myśl ustawy, należy wypłacić 1.700.000 zł. Otóż w porozumieniu z Ministerstwem skarbu i rolnictwa komisja zwiększa kowtę dodatkowego kredytu z 500.000 zł na 1.700.000 zł.

Ustawę w brzmieniu komisyjnym przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

OPIEKA NAD EMIGRACJĄ

Pos. Żyborski referował sprawę dodatkowego kredytu na opiekę nad emigrantami zagranicą. W ostatnim okresie emigracja do Niemiec wyniosła 60.000 osób, do Łotwy — 17.000, do Estonii 4000. Są to cyfry emigracji sezonowej. Oprócz tego mieliśmy emigrację stałą, która wynosiła: do Francji 16.700 osób, do Belgii 1700, do Luxemburga 800, a do Ameryki 18.000. Okazuje się potrzeba zwiększonej opieki głównie w dziedzinie szkolnictwa i ochrony młodzieży przed akcją komunistyczną. Rząd proponuje zwiększenie tych wydatków o 600.000 zł.

Przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

USTAWA O PRZEDŁUŻENIU OBNIŻKI KOMORNEGO

Pos. Starzewski referował ustawę o przedłużenie obniżenia komornego. Jak wiadomo, ustawa z 1 lutego 1938 r. przedłużyła obniżkę w myśl dekretu z r. 1935 do końca roku bieżącego, po czym komorne miało wzrastać co kwartał o 2½% podstawowego komornego, aż do osiągnięcia pełnej wysokości tego podstawowego komornego. Obecnie Rząd przedkłada projekt przedłużenia obniżki obecnie obowiązującej do końca marca 1940 r., a zatem o 6 kwartałów.

Rząd motywuje zarządzenie swe między innymi tym, że zamierzone jest utrzymanie podatku specjalnego do końca marca 1940 roku, że zatem równoczesne zniesienie obniżki komornego musiałoby odbić się ujemnie na budżecie domowym szerokich rzesz pracowniczych.

Mówca uważa, że sprawa objęta projektem ustawy jest tylko fragmentem szerszego zagadnienia, gdyż całość naszego ustawodawstwa lokatorskiego w wielu punktach dojrzała do rewizji. Dlatego musimy uważać uchwalenie niniejszego projektu tylko za cząstkowe załatwienie sprawy.

Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Przystąpiono do wyboru komisyj. Do komisji kontroli długów wybrani zostali posłowie: Chmielński, Deryng, Lepecki i Sowiński.

Komisję dla zmiany ordynacji wyborczej wybrano w składzie 30 posłów.

Na tym porządek dzienny został wyczerpany. Zgłoszone wnioski i interpelacje będą odczytane na następnym posiedzeniu.

Ograniczenie żydów w życiu Polski

PROJEKT USTAWY ANTYŻYDOWSKIEJ

będzie zgłoszony do laski marszałkowskiej w Sejmie

WARSZAWA, 9.12 (tel. wł.). Poseł dr Franciszek Stoch, adwokat z Lublina, opracował projekt ustawy o tymczasowym obywatelstwie. Projekt ten poseł Stoch zgłosi do laski marszałkowskiej po uzyskaniu potrzebnych piętnastu podpisów.

Artykuł pierwszy tego projektu mówi o nadawaniu charakteru obywatelstwa tymczasowego **tym osobom, które do dnia 1 grudnia 1936 r., nie później, były zapisane do ksiąg, jako wyznający religię mojżeszową,** albo tym osobom, które urodzone zostały z rodziców wyznających religię mojżeszową **przed 11 listopada 1918 roku, nie później,** a byli zapisani w księgach, jako wyznający tę religię, a także tym, którzy uzyskali obywatelstwo polskie, o ile w czasie rocznym od uzyskania lub w czasie nadania im obywatelstwa polskiego wyznawali religię mojżeszową. Wyjęte spod działania tej ustawy są te osoby, które brały udział w walkach o niepodległość Polski lub szczególnie zasłużone osoby, a także ich żony i dzieci, a to na tej podstawie, że nadanie im charakteru obywatelstwa **nie będzie przekraczało 50 tysięcy osób.**

Obywatele tymczasowi pozbawieni będą: **1) prawa wybierania i wybieralności do Sejmu i Senatu, samorządu terytorialnego, gospodarczego; 2) zajmowania stanowisk urzędników w urzędach państwowych, samorządowych, gospodarczych i zawodowych;** 3) prawo spełniania czynności nauczycielskich i wychowawczych z wyjątkiem prywatnych żydowskich; 4) prawa służby w wojsku z zachowaniem obowiązku wykonywania służby zastępczej; 5) prawa dostaw do urzędów, instytucyj oraz przedsiębiorstw państwowych, samorządu terytorialnego, gospodarczych i zawodowych; 6) prawa do prowadzenia przedsiębiorstw lub wykonywania zajęć, wymagających zezwolenia koncesyjnego; 7) prawa wydawania, finansowania i współpracowania w czasopismach, redagowanych w języku polskim; 8) prawa prowadzenia biur reklamy i ogłoszeń.

Utrata powyższych praw nastąpi w 6 miesięcy po ogłoszeniu uchwalonej ustawy.

Spotkanie Hitlera z Mussolinim

Nowa konferencja, tym razem w Wiedniu?

PARYŻ, 9.12 (tel. wł.). Jeden z dzienników francuskich informuje, że po powrocie Ribbentropa do Berlina, ma się odbyć niebawem konferencja między nim, a hr. Ciano. Narady obu ministrów mają być wstępem przygotowanej konferencji między kanclerzem Hitlerem i Mussolinim. Według tych informacyj spotkanie to ma się odbyć w Wiedniu. Będzie na nim omówiony całokształt polityki osi Rzym — Berlin, a to w związku z nową sytuacją i wynikami konferencji monachijskiej.

Podczas rozprawy aresztowano

sąd powstańców arabskich

JEROZOLIMA, 9.12. Ze strony angielskiej donoszą, że na południowy wschód od Tulkaremu angielska policja, tudzież oddział wojska aresztowały pełny sąd powstańców arabskich, który właśnie odbywał posiedzenie. Aresztowano 35 osób poszukiwanych przez władze, 14 oskarżonych przed sądem arabskim, którzy właśnie byli osadzeni, umieszczono w areszcie śledczym celem przesłuchania.

Przed sądem w Jerozolimie stanie 4 policjantów angielskich, oskarżonych o bezprawne zastrzelenie Araba. Aresztowano ich przed paru tygodniami za zastrzelenie uwięzionego i przeprowadzanego pod ich eskortą Araba, rzekomo z powodu próby ucieczki.

Ojciec św. o pomocy

DLA PRZEŚLADOWANYCH ŻYDÓW

LONDYN, 9.12 (tel. wł.). Przemawiając na zgromadzeniu urządzonym na rzecz poparcia funduszu Baldwina dla uchodźców żydowskich z Niemiec, lord Rotszyld odczytał telegram z Watykanu, w którym sekretarz stanu, kardynał Pacelli komunikuje: „Papież Pius XI jest przekonany, iż będzie dobrze zrozumiany, gdy stwierdzi, że odnosi się z chrześcijańską i ludzką życzliwością do każdego wysiłku na rzecz miłosierdzia i czynnej pracy dla wszystkich tych którzy niewinnie padli ofiarą w tych posępnych dniach smutku".

Prezes N.I.K.

U P. PREZYDENTA

WARSZAWA, 9.12 (PAT). Pan Prezydent R. P. przyjął prezesa Najwyższej Izby Kontroli, generała Krzemieńskiego w towarzystwie wiceprezesa NIK Z. Rugiewicza.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli złożył P. Prezydentowi „Sprawozdanie kontroli państwowej z działalności za okres budżetowy 1937-38" oraz „Uwagi o zamknięciach rachunków państwa i wykonaniu budżetu za okres budżetowy 1936-37".

NA ŁAMACH PRASY

Płk. Sławek o ordynacji wyborczej

Wczorajsza prasa poranna zamieszcza wywiad u płk. Sławka na temat ordynacji wyborczej. W wywiadzie tym płk. Sławek powiedział co następuje:

Przerost znaczenia Izb ustawodawczych, jaki cechował pierwsze lata niepodległości, prowadził do chaosu w państwie, a także do poważnego obniżenia ich autorytetu. Podobne zjawiska miały miejsce nie tylko u nas. Reakcja przeciw takiemu stanowi rzeczy wywołała zwrot ku innej krańcowości — ku rządom, przy których parlamenty zachowały charakter jedynie dekoracyjny.

Takich rozwiązań krańcowych konstytucja nasza nie wprowadziła. Zapewniła natomiast możliwie pełną równowagę w drodze ścisłego rozgraniczenia obowiązków i uprawnień głównych czynników państwowych, tj. głowy państwa, rządu i parlamentu, budując mechanizm powiązany i wzajemnie się uzupełniający. Równowaga ta daje się jednak utrzymać pod warunkiem, że będzie przestrzegana rola poszczególnych organów państwa, unormowana w prawie konstytucyjnym.

Konstytucja usunęła nadrzędność Sejmu — rolą jego nie jest ani funkcja rządzenia, ani wyłaniania rządu. Wyznaczyła mu jednak zadanie bardzo istotne. Stanowi on w mechanizmie Rzeczypospolitej organ, za pośrednictwem którego społeczeństwo ma zapewniony wpływ na sprawy państwowe.

Bliższe, bardziej bezpośrednie związanie Sejmu ze społeczeństwem było celem, ku któremu miała prowadzić ordynacja wyborcza z 1935 r. Zmierzała ona do odebrania klubom partyjnym faktycznego monopolu na stawianie kandydatur. Przerzucenie tego zadania na zgromadzenia okręgowe — zdawało się — otwierać będzie drogę do nie zależnego od sztabów partyjnych wypowiadania się woli wyborców.

Cel ten jednak nie został osiągnięty. Okazało się, że ordynacja wyborcza daje w ręce biurokracji zbyt wielki wpływ na wybory i prowadzić może do uzależnienia Sejmu od rządu, naruszając równowagę, stanowiącą zasadę podstawową naszego ustroju.

Toteż skorygowanie ordynacji wyborczej przez skasowanie zgromadzeń okręgowych, staje się rzeczą konieczną, aby społeczeństwo w doborze kandydatów na posłów, w wyłanianiu swego przedstawicielstwa nie było krępowane.

FINANSIERA ŻYDOWSKA I PROBLEM EMIGRACJI

„Kurier Poranny" zamieszcza artykuł, w którym czytamy:

Wydaje się, że w masach żydowskich, które w pierwszym rzędzie odczuwają wzrost nastrojów antyżydowskich, konieczność emigracji nie podlega już dyskusji. Działają jednak siły, które chcą utrzymać naród żydowski w rozproszeniu i nie tylko nie przykładają ręki do dzieła przeprowadzenia emigracji, ale wprost wysiłki emigracji hamują.

Finansjera żydowska sowicie opłaca międzynarodową prasę za podnoszenie alarmów i lamentów, gdy jakieś państwo rozwiązuje we własnym zakresie zagadnienie żydowskie, ale ociąga się z wyłożeniem odpowiednich kapitałów dla emigrantów i osadnictwa żydowskiego. I rzecz niezmiernie charakterystyczna: Żydzi uznający konieczność emigracji nie żądają od milionerów współwyznawców sfinansowania akcji emigracyjnej, ale wysuwają wobec narodów-gospodarzy postulat opłacenia kosztów ich wyjazdu.

O ROLI KUPIECTWA POLSKIEGO

„ABC" wskazuje w artykule wstępnym na rolę, jaką odgrywać winien w naszym życiu polski kupiec:

Niczym nieuzasadniona pogarda i niechęć, z jaką szlachecka Rzeczpospolita traktowała stan kupiecki, przetrwała w społeczeństwie naszym niemal że do ostatnich czasów. Ucieczka Polaków od handlu z jednej strony wywoływała zwichnięcie równowagi społecznej, z drugiej zaś oddawała całą gałąź życia narodowego w obce i wrogie ręce żydowskie, z których teraz musimy z największym wysiłkiem ją wydobywać.

Z tych więc względów przełamanie niechęci do handlu, dające się dziś wyraźnie zauważyć wśród społeczeństwa polskiego, jest objawem ogromnie dodatnim, z punktu widzenia interesów narodowych. Należy go jak najbardziej podsycać i upowszechniać.

Nie wolno przy tym zapominać o znaczeniu, jakie ma sprawny i uczciwy aparat wymiany wewnętrznej dla obronności państwa. Dla stworzenia takiego aparatu polskiego handlu naród nasz musi przebyć w krótkim czasie drogę, którą inne narody przeszły przez stopniowy rozwój. Do tego zaś potrzeba, aby do handlu garnął się najzdolniejszy, najenergiczniejszy, najbardziej przedsiębiorczy element polski.

Całkowicie słuszne jest wysuwanie przez Polskę żądań kolonialnych. Żądając kolonii zamorskich, trzeba jednak pamiętać, że mamy do zdobycia wielki obszar kolonialny wewnątrz kraju. Większość miast i miasteczek w Polsce, to także kolonie, które czekają na pionierską pracę polskiego kupca.

Eksportacja zwłok

ś.p. arcybiskupa Teodorowicza

LWÓW, 9.12. (PAT). Dziś odbyła się uroczysta eksportacja zwłok zmarłego metropolity lwowskiego obrządku ormiańskiego ks. arcybiskupa Teodorowicza.

Dostęp do pałacu arcybiskupiego i do ulic Ormiańskiej i Krakowskiej zamknięty został przed godz. 17 przez kordony policji. Cała trasa została rzęsiście oświetlona reflektorami, a wzdłuż chodników aż do głównego wejścia do katedry szpaler tworzyli członkowie lwowskich korporacyj akademickich.

Przed pałacem arcybiskupim uformował się kondukt żałobny, na czele którego ustawiły się uczenice — wychowankowie gimnazjum ormiańskiego. Następnie znaczną przestrzeń zajęły długie szeregi duchowieństwa wszystkich trzech obrządków z delegatami wszystkich kapituł w Polsce na czele. Za duchowieństwem stanęły delegacje organizacyj i związków polskich działających na terenie miasta Lwowa.

W kaplicy żałobnej zgromadzili się oprócz najbliższej rodziny zmarłego ks. ks. biskupi: metropolita lwowski dr Twardowski, Kubina, Sonik, Baziak, Komar Radoński i Przeździecki oraz ks. infułat Kajetanowicz. Uroczystość wyprowadzenia zwłok rozpoczął odprawieniem konduktu ks. arcybiskup Twardowski, po czym nastąpiły modły liturgiczne kleru ormiańskiego.

Przy dźwiękach dzwonów osieroconej katedry, z kaplicy żałobnej na barkach młodzieży akademickiej wyniesiono trumnę, po czym ulicami Ormiańską i Krakowską orszak żałobny wkroczył w progi świątyni.

Trumna ze zwłokami ks. arcybiskupa Teodorowicza została złożona na skromnym katafalku. Modły żałobne w języku ormiańskim odprawił ks. infułat Kajetanowicz w towarzystwie kleru ormiańskiego. Następnie żałobne nieszpory wykonał kler obrządku łacińskiego. Po modłach dostojnicy kościelni i delegacje opuścili katedrę, której bramy zostały otwarte dla publiczności. Zdjęto również metalową pokrywę trumny tak, że wierni mogą przez szklane wieko oglądać postać zmarłego arcypasterza. Na straży obok trumny stanęli członkowie lwowskich korporacyj akademickich.

Czy konferencja okrągłego stołu

załatwi problem palestyński?

LONDYN, 9.12. Wczoraj po południu w Izbie Gmin odbyła się dłuższa debata w sprawie Palestyny, zapoczątkowana przez przywódcę Labour Party w Izbie Gmin, Snella, który bardzo ostro zaatakował politykę rządu, twierdząc, iż polegała ona na bezcelowych wahaniach i sprzecznych oświadczeniach. Administracja palestyńska była afrontem w stosunku do historii brytyjskiej i niezasłużonym poniżeniem wobec świata. Snell wystąpił jako zwolennik konferencji okrągłego stołu.

Samuel, przedstawiciel opozycji liberalnej, który był pierwszym wysokim komisarzem Palestyny, oświadczył, że sprawa palestyńska nie jest jedynie zagadnieniem lokalnym.

Następnie przemawiał arcybiskup Canterbury, uważając, iż podczas konferencji obie strony muszą poczynić ustępstwa.

Lord Harlech, przemawiający w imieniu rządu wypowiedział pogląd, iż pewne ograniczenia imigracyjne do Palestyny nie dadzą się uniknąć. Lord Harlech jest zdania, iż zarówno Arabi, jak i Żydzi powinni zrozumieć, iż w Palestynie istnieją pewne interesy brytyjskie i chrześcijańskie. Mówca jest przeciwny dopuszczeniu wielkiego muftiego Palestyny do udziału w konferencji okrągłego stołu, uważając, iż żywi on pewne dynastyczne cele.

Po przemówieniu lorda Lothiana i b. sekretarza stanu do spraw kolonii Swintona, w imieniu rządu zabrał głos markiz Dufferin, który oświadczył, iż rząd nie zamierza wystąpić na zbliżającej się konferencji okrągłego stołu z jakimkolwiek ustalonym planem. Rząd uważa przeciwnie, iż wszystkie zagadnienia powinny być pozostawione do przedyskutowania podczas konferencji, ograniczanie dyskusji mogłoby być tylko szkodliwe.

Zmiany

W MINISTERSTWIE SKARBU

WARSZAWA, 9.12 (PAT). Dyrektor gabinetu ministra skarbu p. Wiktor Martin opuszcza na własną prośbę służbę państwową i obejmuje w Trzyńcu stanowisko członka zarządu Zakładów Górniczo-Hutniczych, w związku z powołaniem nowego zarządu tych zakładów po ich przejściu do Polski.

Dymisja

WICEMINISTRA OŚWIATY

WARSZAWA, 9.12 (PAT). Pan Prezydent R. P., przychylając się do prośby dr Jerzego Aleksandrowicza, podsekretarza stanu w Ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego, zwolnił go z zajmowanego stanowiska.

O przepisy wykonawcze

DO DEKRETU PRASOWEGO

WARSZAWA, 9.12 (PAT). Dyrektor biura zadań specjalnych prezesa Rady ministrów, Mieczysław Lepecki w obecności kierownika referatu prasowego w Ministerstwie spraw wewnętrznych, radcy Wiktora Piotrowicza przyjął prezesa Związku Dziennikarzy Rz. P., red. Mieczysława Ścieżyńskiego, sekretarza generalnego Związku, red. Medarda Kozłowskiego i prezesa Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich, Jerzego Wiewiórskiego, którzy złożyli **memoriał w sprawie przepisów wykonawczych do dekretu prasowego, uzupełniając go obszernymi komentarzami ustnymi.**

Memoriał powyższy został opracowany przez komisję specjalną Związku Dziennikarzy R. P.

Zwołanie Reichstagu

NA 30 STYCZNIA

BERLIN, 9.12 (tel. wł.). Reichstag zostanie zwołany na dzień 30 stycznia, czyli w dniu rocznicy zdobycia władzy przez narodowych socjalistów. W posiedzeniu tym wezmą już tym razem udział także posłowie sudeccy.

Tatarescu

AMBASADOREM W PARYŻU

PARYŻ, 9.12 (PAT). Rząd francuski udzielił agrement b. prem. Tatarescu, nowemu ambasadorowi rumuńskiemu w Paryżu.

20 tys. funtów

OD PRZYJACIELA LIGI NARODÓW

LONDYN, 9.12 (tel. wł.). Komunikują, że angielskie Zjednoczenie Ligi Narodów otrzymało od anonimowego ofiarodawcy 20 tysięcy funtów szterlingów.

Zajścia antyżydowskie

POD WARSZAWĄ

WARSZAWA, 9.12 (tel. wł.). W Piasecznem pod Warszawą podczas jarmarku doszło do zajść antyżydowskich, w czasie których interweniowała policja. Ponieważ Żydzi stawiali opór, aresztowano siedmiu spośród nich.

Jeden z aresztowanych, Haim Benise odpowiadać będzie przed sądem za postrzelenie policjanta.

Straszny tajfun spustoszył Filipiny

Tysiące domów w gruzach — wielka liczba ofiar śmiertelnych

MANILA, 9.10. Straszliwy tajfun nawiedził w dniu wczorajszym Filipiny. 15 prowincyj środkowych Filipin uległo spustoszeniu, z tego najbardziej prowincje Sorsogen, Albay i Camarinessur. Dziesiątki miejscowości zostało zniszczonych, tysiące domów legło w gruzach lub znajduje się pod wodą. Liczba ofiar w ludziach jest poważna, narazie jednak nie podano żadnej cyfry.

Wskutek ogólnego zniszczenia nadchodzą z nawiedzonych przez tajfun okolic tylko skąpe wiadomości.

Katastrofalna powódź

w Argentynie

BUENOS AIRES, 9.10. Wskutek gwałtownych opadów deszczowych wezbrane wody rzeki Orinoco w Venezueli zalały przyległe okolice, wyrządzając nieobliczalne szkody materialne i pociągając ofiary w ludziach.

Trzynaście osób zginęło, 85 domów mieszkalnych zostało doszczętnie zburzonych. W nurtach wezbranych wód zginęło tysiące sztuk bydła rogatego.

Miejscowość Rio Chico została całkowicie zalana. Setki osób zostały bez dachu nad głową. Na miejsce wypadków wysłano brygady ratownicze.

Spotkanie Hitler

B. wicekanclerz Austrii

ARESZTOWANY

WIEDEŃ, 9.12 (PAT). Wśród aresztowanych dyrektorów fabryki chleba „Anker" w Wiedniu znajduje się również dyrektor Winkler, b. wicekanclerz dawnej Austrii. Został on wykluczony z partii narodowych socjalistów.

Pirow wrócił do kraju

LONDYN, 9.12 (PAT). Minister obrony Unii Południowo - afrykańskiej Pirow odjechał dziś do Johannesburga.

Żydzi, obcy obywatele

RUGOWANI I ARESZTOWANI W WIEDNIU

W Wiedniu szereg obywateli państw obcych — żydów otrzymał wezwanie do opuszczenia granic Niemiec. Ze względu na niezastosowanie się do tego wezwania, zostali oni aresztowani.

Czynniki oficjalne oświadczyły dziennikarzom, że chodzi w tym wypadku o akcję przeciwko niepożądanym obywatelom obcym.

Co mówią sami żydzi

Czy Palestyna może pomieścić wszystkich żydów?

Żydzi rozproszeni po całym świecie, szczególniej zamieszkujący środkową i zachodnią Europę, coraz wyraźniej zdają sobie sprawę z konieczności opuszczenia wygodnych pielesz i szukania terenów dla kolonizacji, na których trzeba będzie pracować ciężko, aby zdobyć skromny kęs chleba. Niektórzy żydzi jeszcze nie chcą wierzyć w trwały antysemityzm.

Odważniejsi rozumieją jednak, że antysemityzm jest spowodowany walką o warsztaty pracy w przeludnionych państwach i wzrostem nastawień nacjonalistycznych w zakresie prężności narodowej, kultury i religii. Przewidują zatem, że antysemityzm w świecie mogą zwalczyć tylko sami żydzi przez zorganizowanie masowej emigracji. I tu wyłania się zasadniczy problem znalezienia ziemi dla żydów.

Ciekawa jest na ten temat polemika w prasie żydowskiej, szczególniej artykuł w czasopiśmie „Jerozolima Wyzwolona". Niedawno też „Kurier Poranny" zamieścił artykuł polemiczny nadesłany przez adwokata Marka Kahanego. Wynika z nich jasno, że część żydów zgadza się dobrowolnie emigrować, ale tylko do Palestyny, a nawet walczy o to prawo.

W „Jerozolimie Wyzwolonej" czytamy m. in.:

„Wyszukiwanie terenów imigracyjnych na całej powierzchni ziemskiego globu przez wszystkich naszych przyjaciół czy protektorów jest pracą zbędną i niepotrzebną. Imigracja żydowska na takie tereny stworzyłaby tylko jeszcze jedną kwestię żydowską, jeszcze jedną mniejszość żydowską, jeszcze jedno zagadnienie żydowskie. Za dziesięć lat mielibyśmy w Tanganajce czy Abisynii nowe ustawodawstwo rasowe...

Palestyna — to nie są deklaracje, ani wykup ziemi, ani posiedzenia, ani konferencje. Palestyna — to ludzie i broń. Żydowscy ludzie i broń we właściwym ręku. Te dwa czynniki umożliwią nam rozstrzygnięcie o przyszłości tego kraju. Tylko od nas samych zależy przebieg tej walki. Od naszej ofiarności, od naszej odwagi, od wytrwałości, od zdolności do wyrzeczeń. Oficjalna polityka żydowska zbankrutowała. Nowe pokolenie żydowskie szuka rozwiązania sprawy żydowskiej nowymi metodami. Żołnierz żydowski, walka czynna o Palestynę; państwo żydowskie, masowa emigracja, oto szybkie etapy, które prowadzą ku Jerozolimie Wyzwolonej...

...Ostatnie lata udowodniły, że nie możemy liczyć na Anglików, jeśli ich do tego nie zmusimy. Do obecnej sytuacji żydów przyczyniło się w poważnej mierze nielojalne wykonywanie mandatu. Naród żydowski musi z tego wyciągnąć wszelkie konsekwencje. Nie możemy emigrować na księżyc, nie chcemy do nieba, musimy więc walczyć o Palestynę. Przeciwko wszystkim, którzy nam będą przeszkadzali, czy to będą Arabowie, Anglicy, czy żydzi...

A w „Kurjerze Porannym" adw. Kahane twierdzi:

14 samodzielnych państw dostatecznie gwarantują swobodny rozwój narodowości arabskiej. Sam tylko Irak, położony między Tygrysem i Eufratem, w kolebce cywilizacji świata antycznego, zaludnionej niegdyś przez dziesiątki milionów Babilończyków, wyposażony w niezmierne bogactwa naturalne, posiadający dziś, na powierzchni nieco większej od Polski, niecałe trzy miliony mieszkańców, ma przecież nieobliczalne możliwości rozwoju. Żaden naród na świecie nie posiada do swej dyspozycji tak ogromnych i niezamieszkałych przestrzeni co Arabowie.

Zagadnienie palestyńskie dotyczy około 1 miliona Arabów palestyńskich, których znaczna część przybyła do Palestyny z sąsiednich krajów, znęcona łatwymi zarobkami, stworzonymi przez kolonizację żydowską. Ich obrońcy wywodzą, iż powinni oni nadal pozostać większością w Palestynie i że należy przy pomocy środków administracyjnych do tego stopnia zdławić imigrację żydów, by nie dopuścić do zmajoryzowania Arabów.

Jeżeli zważymy przytoczone cyfry, a m.: że 11 milionów Arabów prowadzi samodzielny byt państwowy w aż 14 państwach (nie licząc Egiptu, Maroka, Algieru itd.) na przestrzeni 2 i pół miliona km. kw. i porównamy ten luksus z niedolą 18 milionów żydów, dla których przeznaczono wszystkiego 116.000 km. kw., celem pomyślnego rozwiązania kwestii żydowskiej w krajach liczących przeszło 100 milionów nieżydów (Bułgaria, Estonia, Jugosławia, Litwa, Łotwa, Niemcy, Polska i Rumunia) — wówczas wszystkie wywody obrońców arabskich ukażą się nam we właściwym świetle.

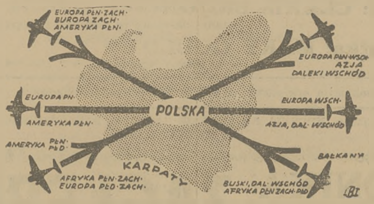
Bez względu na ścisłość przytoczonych danych i oceny sytuacji, głosy żydowskie w sprawie Palestyny są b. charakterystyczne. Świadczą one, że już znajdują się wśród żydów ludzie rozumiejący dobrze konieczność szybkiej emigracji z Europy i twardej walki o własne państwo. Jest to zwrot tym ciekawszy, że jak wiadomo, żydzi przed wiekami bez walki zbrojnej, stopniowo opuszczali Palestynę w poszukiwaniu lepszych warunków bytu — a po ostatniej wojnie, żydzi Palestynę starali się wykupić jedynie pieniędzmi. Obecnie ukazują się głosy, mówiące coraz wyraźniej nawet o cenie krwi.

Król Borys abdykuje?

Dziennik „Star", wychodzący w Londynie podaje, że w kołach dyplomatycznych krążą pogłoski, wedle których król Borys bułgarski ma zamiar „w odpowiedniej chwili abdykować". Podobno, król bułgarski, tak jest przejęty niemożliwością uregulowania sprawy granic z Jugosławią, że nosi się z myślą rezygnowania z tronu. „Star" zauważa, że byłoby to możliwe w tym wypadku, gdyby oba państwa pozostawały pod władzą tej samej dynastii.

Jednym z powodów pobytu ks. Pawła w Londynie, było rozpatrzenie jugosłowiańsko - bułgarskich problemów granicznych.

Rozwój komunikacji lotniczej w Polsce



Geograficzne położenie Polski w centrum Europy otwiera przed nią możliwości poważnego rozwoju komunikacji lotniczej. Sytuacja ta nie została jednak dotychczas całkowicie wyzyskana, to znaczy, iż ekspansja lotnicza Polski nie dotarła do najważniejszych ośrodków zachodnio-europejskich ani tym bardziej do baz wypadowych dla linii transatlantyckich.

Położenie Polski nie tylko powinno zapewnić jej tranzyt ale równocześnie ułatwić rozwój i promieniowanie własnych linii. Najważniejszym warunkiem wykorzystania tych możliwości jest rozbudowa odpowiednich instalacji przyziemia. W tym względzie zjednoczenie w 1929 r. całości spraw komunikacji lotniczej wyłącznie w rękach jednej instytucji państwowo-samorządowej przyspiesza realizację zamierzeń.

Obecna długość sieci lotniczej przedstawia się następująco:

Rok	Sieć	Ilość przelecianych km
1929	2.670	1.421.831
1931	3.910	1.492.385
1935	4.388	1.660.558
1937	5.734	2.188.594
1938 1/2	6.286	1.144.604,6

Pogrzeb KRÓLOWEJ MAUD

W całej Norwegii zachowano onegdaj dwie minuty milczenia w czasie pogrzebu królowej Maud. Moment ten nastąpił po nabożeństwie żałobnym w katedrze.

Następnie baterie, ustawione na murach starożytnego zamku Akershus, gdzie trumna królowej spoczywała w ciągu ostatnich 11 dni, dały 41 strzałów.

Trumna królowej była nakryta królewskim sztandarem, na którym spoczywał tylko jeden wieniec złożony przez króla.

Wśród wieńców złożonych przy trumnie widniały wieńce od wszystkich szefów państw, od cesarza japońskiego, króla Egiptu i księcia Windsoru.

W czasie pogrzebu królowej Maud wydarzyła się katastrofa. Dach jednego z domów, obciążony nadmiernie licznymi osobami, które przyglądały się orszakowi żałobnemu, zawalił się. W wypadku śmierć poniosła jedna osoba, a 4 odniosło rany.

Los wygnańców

PODZIELĄ RÓWNIEŻ ZDANIEM MUSSOLINIEGO NEGRIN I CZANG-KAI-SZEK

Mussolini ogłosił w Popolo d'Italia artykuł p. t. „Dialog nad brzegami Tamizy".

Jest to fikcyjna rozmowa, jaką toczą w Londynie u członka izby gmin Benesz z negusem.

Artykuł ten jest bardzo ostrą krytyką polityki państw zachodnich w stosunku do Abisynii i Czecho-Słowacji. Wynika z niego, iż gdyby byli negus i Benesz nie słuchali swych zwykłych doradców, znajdowaliby się jeszcze na czele swych krajów.

Artykuł kończy się następującą uwagą członka Izby Gmin, u którego rzekomo odbywa się rozmowa:

„Jesteście pierwszymi ofiarami dwóch zwalczających się koncepcyj — demokratycznej i totalnej. Jedna bitwa została już przegrana, a druga jeszcze nie jest zakończona".

Na uwagę tę Benesz odpowiada zapytaniem:

„Czyż miałoby to oznaczać, iż wkrótce zobaczymy wśród nas Czang-Kai-Szeka i Negrina?"

Silna flota wojenna na morzu to pokój i bezpieczeństwo kraju!

Po Jeżowie — Beria

SZÓSTY WŁADCA GPU

„ZMIANA WARTY" NA ŁUBIANCE

G.P.U. ma nowego szefa. Ale na jak długo?

Pierwszy komisarz-założyciel **Urycki** został rozstrzelany. W tajemniczych okolicznościach zmarł jego następca **Dzierżyński. Mienżyńskiego** „wykończył" **Jagoda**, podobno podsunął mu truciznę. Henryka Jagodę „zlikwidował" **Jeżow**. Wraz z nim znikł **baron Steiger, Brandt, Ostrowski.** Jeżowowi podsunął sztylet, by popełnił polityczne harakiri Gruzin **Lawrencjusz Beria.**

Oficjalny komunikat twierdzi wprawdzie, **że Jeżow** zwolniony został na własną prośbę (podobno ze względu na zły stan zdrowia), że w dalszym ciągu jest komisarzem transportu wodnego. Wiemy jednak, co to znaczy „na własną prośbę" w stosunkach sowieckich, co znaczy „zatrzymał resort komisarza wodnego transportu".

Jagoda na tydzień przed aresztowaniem mianowany został z wszystkimi honorami komisarzem łączności. Oba te resorty, łączność i transport, cieszą się kiepską sławą na Kremlu, uchodzą za przedsionek do więzienia na Łubiance.

O ile wszystko pójdzie teraz normalnym, sowieckim trybem, to za jakieś **4 miesiące zobaczymy Jeżowa na ławie oskarżonych pod zarzutem trockizmu — a jego piękna, czarnooka małżonka, Żenieczka Salomon, albo pójdzie na wygnanie, albo też okaże się prowokatorką, która wydała męża w ręce sprawiedliwości.**

Sprawdziły się prorocze słowa Lenina, który 20 lat temu oświadczył delegacji robotników: — **Towarzysze, ostrzegam was przed Stalinem, to kucharz, przyprawiający jedynie b. pieprzne potrawy!"**

Kim jest „były człowiek" Jeżow i skąd przybywa nowa gwiazda Beria?

Jeżow jest synem chłopa. Należał do t. zw. „młodej gwardii stalinowców", t. j. komunistów bez rewolucyjnej przeszłości, którzy tylko Gruzinowi zawdzięczają swe stanowiska. Przez długie lata uchodził za ulubieńca Stalina.

Jest małego wzrostu, blady, chorowity. Małe, sprytne oczki. Do G. P. U. należy od samego początku swej kariery. W 1920 roku „zlikwidował" Envera Paszę, usiłującego rozpętać rewolucję w Turkiestanie. Później „pracował" w Leningradzie. Pewnego dnia zwrócił uwagę Stalina i dostał się do Komisji Kontroli Instytucji, o podobnych zadaniach i kompetencjach, co G. P. U. Tu piął się coraz wyżej nie bez pomocy swej pięknej małżonki.

Był zawsze na tyle sprytny, że nie wysuwał się zbytnio naprzód. Ostatnio jednak o tym na swe nieszczęście zapomniał. **Upojony zwycięstwami w licznych procesach, coraz częściej i głośniej powtarzał: — ja. Uważał swą pozycję za mocną, należał przecież do Polit-Biura partii.**

Na jego przykładzie Kreml zademonstrował swym współpracownikom, że nie ma ludzi „pewnych", że każdego można wyekspediować „na zieloną trawkę".

Nowy komisarz Beria jest Gruzinem i pochodzi z „lepszej rodziny" w sensie burżuazyjnym. **Ojciec jego był dość zamożny. Obecny komisarz G. P. U. odbywał wyższe studia, uniwersytetu jednak nie skończył.**

Liczy 45 lat. Językiem rosyjskim włada dość kiepsko. Przez długie lata był sekretarzem partii i przedstawicielem G. P. U. na Gruzję. Stalin poznał go podczas jednej ze swych wizyt u matki w Tiflisie.

Do jego „zasług" zaliczają mu szczególnie likwidację Mdiwaniego i szereg procesów trockistów i autonomistów gruzińskich.

Ogromne pole pracy

-- to Centralny Okręg Przemysłowy

Nie ulega już dziś wątpliwości, że Centralny Okręg Przemysłowy stał się dla inicjatywy prywatnej terenem, stwarzającym warunki dla korzystnej i rentownej działalności gospodarczej.

Okręg Centralny został przez Państwo zagospodarowany, został uzbrojony w podstawowe inwestycje, których wykonanie umożliwi obecnie rozbudowę prywatnych warsztatów pracy.

Te dokonane przy wielomilionowych nakładach i nadal zresztą intensywnie prowadzone inwestycje — to przede wszystkim elektryfikacje, gazyfikacje, a następnie budowa dróg żelaznych, bitych, budowle wodne śródlądowe, inwestycje pocztowo-telegraficzne, melioracje i wreszcie wspomagane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych i Towarzystwo Osiedli Robotniczych budownictwo mieszkaniowe i prowadzone z kredytów Funduszu Pracy inwestycje miejskie.

Wszystkie te roboty, mające na celu umożliwienie i usprawnienie produkcji, obrotu i transportu, zmieniają oblicze pustej i niezagospodarowanej dotąd części kraju, nadając jej charakter silnie uprzemysłowionego ośrodka.

Inwestycje te nie wyczerpują oczywiście roli państwa na terenie C. O. P. Kilkanaście wielkich zakładów przemysłowych, budowanych z kapitałów państwa lub przy pomocy tych kapitałów, stanowią rynek zbytu dla przedsiębiorczości prywatnej. Wokół tych zakładów powstawać bowiem mogą i powstają rzemiosła i przemysły pomocnicze, wykonywujące dla nich poszczególne zamówienia oraz zaspakajające rozliczne potrzeby dziesiątków tysięcy osób, zatrudnionych w tych zakładach.

Zasadnicze jednak znaczenie dla dalszej zabudowy przemysłowej Centralnego Okręgu posiadają ulgi podatkowe, obowiązujące na tym terenie. Ulgi te to zarazem w rękach państwa precyzyjny aparat, umożliwiający przez odpowiednie stosowanie planową rozbudowę C. O. P., idącą w kierunku przebudowy struktury gospodarczej Polski.

Ulgi te polegają, jak wiadomo, na prawie potrącenia z dochodu podatkowego kosztów inwestycji, związanych z dokonaną budową, zwolnieniu nowych budowli z podatku od nieruchomości przez lat 15, zwolnieniu od opłat stemplowych pism, tyczących zawiązania spółki i ponadto przedsiębiorstwa, które uznane zostaną za szczególnie ważne dla obrony państwa, mogą być zwolnione od podatku dochodowego.

Ustawa o ulgach inwestycyjnych ukazała się w kwietniu b. r. W ostatnich dniach ogłoszone zostało rozporządzenie wykonawcze, którego brak dawał się bardzo odczuwać. To opóźnienie rozporządzenia będzie jednak zupełnie zrozumiałe, gdy weźmiemy pod uwagę, że chodziło tu o ich najwszechstronniejsze — precyzyjne zarazem interpretowanie dość skomplikowanej ustawy. Przy opracowaniu rozporządzenia trzeba było przy tym wziąć pod uwagę opinie sfer najbardziej zainteresowanych, a więc przedstawicieli życia gospodarczego, a w pierwszym rzędzie samorządu przemysłowo-handlowego i rzemieślniczego.

Ogłoszone obecnie rozporządzenie ustala przede wszystkim samą technikę starania się o ulgi, usuwając wszelkie zbędne i szkodliwe dla życia gospodarczego utrudnienia natury biurokratycznej.

Szczególnie ważnym momentem rozporządzenia jest dokładne sprecyzowanie zawartego w ustawie pojęcia „założenie przedsiębiorstwa w C. O. P.". Otóż ulgi podatkowe przysługują nowemu przedsiębiorstwu samoistnemu oraz filii już istniejącego przedsiębiorstwa. Natomiast nie przysługują ulgi w wypadku przeniesienia istniejącego przedsiębiorstwa na obszar C. O. P. Postanowienie to rozwiewa ostatecznie obawy innych dzielnic Polski — a w szczególności Wielkopolski i Pomorza — co do ogołocenia ich z istniejącego przemysłu, który mając możność specjalnie korzystnego lokowania się w C. O. P. będzie się stopniowo przenosił do Okręgu Centralnego. Dziś już nikt, biorąc pod uwagę względy natury obronnej oraz strukturalnej nie może powiedzieć, że C. O. P. powstaje ze szkodą dla innych części Polski.

Wracając jednak do samego rozporządzenia, należy zwrócić uwagę na dokładnie w nim omówioną kwestię rzemiosła, która w ustawie została tylko ogólnie poruszona.

Z ulg w C. O. P. może obecnie korzystać rzemiosło o charakterze pomocniczym dla przemysłu fabrycznego. Takich rzemiosł wymienionych jest 19 z zastrzeżeniem przy tym, że muszą one być oparte o siłę motoryczną.

Obecnie więc nic już nie stoi na przeszkodzie dla dalszego rozwoju przedsiębiorczości prywatnej na terenie C. O. P. Przeciwnie: stworzono tam cały zespół warunków nadających temu Okręgowi charakter uprzywilejowany.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

10 Grudzień

Sobota

N. P. Marii Loretańskiej

Słowiański: Radzisława

Słońca wsch. 7.38, zach. 15.24

Księżyca wsch. 19,28, z. 9,48

HISTORIA PODAJE:

1794 Kościuszko uwięziony w Petersburgu

1812 Ostatni pobyt Napoleona w Warszawie.

1850 Zmarł w Aleppo gen. Józef Bem.

1936 Abdykacja króla Anglii Edwarda VIII

PRZYSŁOWIA:

Kiedy mróz w grudniu piecze,
To w lutym z dachu ciecze.

AFORYZMY:

Lepiej nawet mniej umieć, lecz za to gruntownie,
Niż ze wszystkiego liznąć, ale powierzchownie

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Tango Notturno"

EDEN: „Student z Oxfordu".

PATRIA: „Batalia nieustraszonych"

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9

W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10

W. Zieleźińskiego — ul. Orla 28

—oOo—

Normy wynagrodzeń

APLIKANTÓW ADWOKACKICH

Okręgowa Rada Adwokacka w Warszawie uchwaliła minimalne normy wynagrodzeń aplikntów. Płace uzależnione zostały od liczby lat posiadanej praktyki i miejscowości.

W Warszawie i okręgu łódzkim aplikanci, którzy odbyli uprzednio praktykę sądową, otrzymywać mają 100—150 zł miesięcznie, aplikanci bez praktyki w pierwszych dwóch latach 50 zł miesięcznie, po 4 latach 150 zł Na prowincji stawki są mniejsze i wahają się od 50 do 100 zł miesięcznie.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 10 bm. o godz. 20.30 oczekiwana z wielkim zainteresowaniem premiera jednego z najpiękniejszych arcydzieł literatury hiszpańskiej Jose Zorrilli „DON JUAN" w znakomitym przekładzie Stanisława Miłaszewskiego. W roli tytułowej wystąpi dyr. K. Vorbrodt, który kreował ją przed paru laty w wileńskiej Reducie. Dalszą obsadę tworzą: N. Veithówna (Ineza), J. Butkiewiczowa (Ksieni), M. Bielecki (Komandor), I. Erwan (Don Luis), L. Rytowski (Centellas), E. Dziekońskі (Avellaneda) oraz cały zespół. Wspaniałe dekoracje F. Krassowskiego i efektowne kostiumy uzupełnią całość. Reżyseria K. Vorbrodta.

W niedzielę dnia 11 bm. o godz. 16.30 doskonała komedia Lichtenberga „ROMANS Z URZĘDEM SKARBOWYM".

Wieczorem o godz. 20.30 powtórzenie premiery wspaniałego utworu Jose Zorrilli „DON JUAN".

Bilety wcześniej do nabycia w firmie W. Czechowski. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11 do 13 i od 15.

—oOo—

Teatr w Katowicach

Sobota 10 bm. godz. 15.30 — „Pan Jowialski" (dla szkół); godz. 20 — „Jan".

Niedziela 11 bm. godz. 15.30 — „Krawiec w zamku" (dla kop. Siemianowice); godz. 19 „Jan" (dla huty Batory)

Wtorek 13 bm. godz. 20 — Koncert Ireny Dubiskiej.

—oOo—

Wpłacanie czesnego

NA KONTO PKO

Wobec zawieszenia zajęć na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Warszawie studenci nie są wpuszczani na teren uczelni, nawet jeżeli zgłaszają się w sprawie płatności czesnego. Ze względu na to, że 15 grudnia mija już ostateczny termin wnoszenia pierwszej raty, kwestura uniwersytecka wywiesiła obwieszczenia, by studenci czesne wpłacili za pośrednictwem PKO na konto 30090.

Ferie zimowe Bożego Narodzenia nie będą skrócone i potrwają do połowy stycznia 1939 roku.

—oOo—

× **ZARZĄD ŚWIETLICY** w Strzemieszycach Wielkich ukonstytuował się następująco: prezes p. Marian Budny, opiekun p. J. Sietrecki, referent PW i WF p. Adam Bubel. Adres świetlicy: Strzemieszyce, ul. Piłsudskiego 51, Marian Budny.

Orzeczenie arbitra

W SPRAWIE ZATARGU W DRUKARSTWIE

Jak już donosiliśmy, między pracownikami a właścicielami zakładów drukarskich w Zagłębiu Dąbrowskim wynikł zatarg na tle płac.

Ponieważ pertraktacje nie doprowadziły do porozumienia, przeto obie strony na wniosek inspektora pracy zgodziły się na likwidację zatargu w drodze polubownego arbitrażu.

W ub. poniedziałek inspektor pracy odbył konferencję z przedstawicielami pracodawców w środę, zaś odbyła się konferencja wspólna.

Dzisiaj inspektor pracy, jako arbiter wyda swe orzeczenie, likwidujące zatarg.

—oOo—

Odroczone konferencje

W INSPEKTORACIE PRACY

Na wczoraj wyznaczona była konferencja w sprawie zawarcia układu zbiorowego w fabryce „Rekord" w Będzinie. Ponieważ na konferencję nie mógł przybyć właściciel fabryki, konferencję odroczono do wtorku.

Wczoraj odbyła się konferencja w sprawie zawarcia układu zbiorowego i podwyżki płac w browarze „Korona" w Będzinie.

Robotnicy żądali ustalenia płac na 4 zł 45 gr na dniówkę, natomiast pracodawcy ofiarowali tylko 4 zł 20 gr.

Ponieważ pertraktacje nie doprowadziły do porozumienia, inspektor pracy zaproponował arbitraż. Właściciel browaru wyraził zgodę na arbitraż, natomiast przedstawiciele robotników udzielą odpowiedzi po porozumieniu się ze swymi mocodawcami.

Konferencję odroczono.

Rada miejska

W SOSNOWCU

Posiedzenie Rady miejskiej w Sosnowcu odbędzie się w Ratuszu w środę dnia 14 bm. o godz. 18.45.

Porządek obrad następujący: sprawa zaciągnięcia od Funduszu Pracy pożyczki materiałowej w kwocie zł 7.600; sprawa zaciągnięcia od Funduszu Pracy dodatkowej pożyczki w kwocie zł 25.416 na roboty wodociągowo-kanalizacyjne wykonane w roku 1937-38; sprawa nabycia gruntu od Gwarectwa „Hr. Renard" pod dojazd do kostnicy szpitala miejskiego powszechnego.

—oOo—

× **ZWIĄZEK STRZELECKI ODDZIAŁ SOSNOWIEC-MIASTO** przypomina członkom czynnym i współdziałającym, iż w dniu dzisiejszym o g. 18 odbędzie się walne roczne zebranie w lokalu własnym ul. 3 Maja 34 (przy podstacji). Zarząd i komenda prosi o liczny udział i punktualne przybycie.

× **ŚWIADECTWA O STANIE WOLNYM DLA NARZECZONYCH WYJEŻDŻAJĄCYCH DO KANADY.** Narzeczone, wyznania rzymsko katolickiego, udające się do Kanady, muszą posiadać zaświadczenie proboszczy, stwierdzające że narzeczona jest stanu wolnego. Ponadto władze kanadyjskie, oprócz stwierdzenia, że narzeczona jest stanu wolnego, wymagają, aby w świadectwie było dodane, że nie ma przeszkód do zawarcia związku małżeńskiego. Zaświadczenia tego rodzaju muszą być wystawione przez urzędy parafialne, a nie przez urzędy gminne.

× **ZEBRANIE ZARZĄDU SEKCJI DOZORCÓW GÓRNICZO - TECHNICZNYCH P. Z. Z. P. P. I H. RZ. P. W SOSNOWCU.** W niedzielę dnia 11 bm. o godz. 10 odbędzie się w lokalu Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17a zebranie zarządu sekcji dozorców górniczo - technicznych, na którym obecność wszystkich członków jest obowiązkowa.

× **ODWOŁANIE DANCINGU.** Zapowiedziany na jutro w podziemiach Savoy'u w Sosnowcu dancing jesienny przez Komitet rodzicielski przy szkole powszechnej nr 4 w Sosnowcu z przyczyn niezależnych od organizatorów został odwołany. O nowym terminie dancingu poinformujemy w swoim czasie.

Po likwidacji niebezpiecznej bandy w Zagłębiu

Widmo śmierci nad hersztem bandy

Bogata przeszłość kompanów Łukasika

Jak donieśliśmy w ub. czwartek, policja powiatu Będzińskiego zlikwidowała niebezpieczną szajkę bandytów, która od przeszło dwóch miesięcy terroryzowała Zagłębie Dąbrowskie.

Na czele bandy stał 32-letni **Stanisław Łukasik z Milowic.** Pomimo swego stosunkowo młodego wieku Łukasik ma za sobą **bogatą przeszłość.** Jak się okazuje był on już **20 razy karany.** M. in. kilka lat przebywał on w więzieniu świętokrzyskim, gdzie jak wiadomo, przebywają niebezpieczni przestępcy.

Łukasik miał doskonale zorganizowaną bandę, z którą dokonał m. in. zuchwałych napadów rabunkowych na hurtownię Chrześcijańskiego Tow. Dobroczynności oraz hurtownię Spółdzielni Mleczarskiej.

Po rozbiciu bandy przez policję, Łukasik, który zdołał zbiec przed pościgiem, zwerbował sobie nowych, godnych siebie **kompanów.**

Obawiając się dokonać nowego napadu w śródmieściu w obawie przed policją, która roztoczyła baczną obserwację, Łukasik dokonał napadu w Modrzejowie na sklep spożywczy Gimlakiewiczowej.

Po zrabowaniu kilkudziesięciu złotych, jak wiadomo bandyci **zamordowali 20-letnią córkę właścicielki,** poczym zbiegli.

Zarządzony przez policję pościg doprowadził do ujęcia sprawców krwawego napadu.

Dwaj z nich zostali ujęci w nocy. Są nimi: **29-letni Jan Kasprzyk z Gródkowa,** koło Łagiszy oraz **Kazimierz Sochaczek z Sosnowca (Kożla 27).**

Następnego dnia około godz. 2 po południu ujęty został również herszt bandy **Łukasik.**

Łukasika ujął jeden z wywiadowców na ulicy Pogotowia w Sosnowcu. Bandyta, uciekając, **został postrzelony** w piersi przez jednego z wywiadowców. **Ranny bandyta zdołał przebiec jeszcze około 300 metrów,** a wreszcie osłabiony upływem krwi, siadł pod płotem i oddał się w ręce policji.

Rannego bandytę umieszczono w szpitalu powiatowym w Będzinie, gdzie czuwa przy nim policjant.

Łukasik przyznał się do zorganizowania wszystkich trzech napadów oraz do zastrzelenia córki Gimlakiewiczowej w Modrzejowie.

Bandycie grozi kara śmierci przez powieszenie.

Ujęci kompani Łukasika mają za sobą nie mniej bogatą przeszłość, niż ich herszt.

Kasprzyk, drobny rolnik, już od dawna uprawiał rzemiosło złodziejsko-bandyckie, a przed paru laty brał udział w zabójstwie księdza w jednej z miejscowości województwa Kieleckiego. Był on już **karany 15 razy więzieniem,** a nawet jako niepoprawny przestępca **siedział 9 miesięcy w obozie odosobnienia w Berezie Kartuskiej.**

Sochaczek również jest znanym zbirem, niejednokrotnie karanym.

Kasprzyk i Sochaczek siedzą obecnie w więzieniu.

Policja prowadzi dalsze dochodzenia w związku z likwidacją groźnej szajki bandytów.

Dożywianie i opieka nad dziećmi

na terenie powiatu Będzińskiego

Po zakończeniu akcji półkolonii i kolonii letnich, prowadzonych przez Powiatowy Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży na terenie powiatu będzińskiego, Komitet Powiatowy przystępuje z kolei do akcji dożywiania dzieci i młodzieży w okresie od 1 bm. do 30. VI. roku przyszłego.

Akcją ożywiania objęto 5.596 dzieci, w wieku przedszkolnym i pozaszkolnym.

Pomoc udzielana przez Powiatowy Komitet nie ogranicza się jedynie do akcji dożywiania, ale obejmuje szerszy zakres, a mianowicie: **zaopatrzenie dzieci w odzież i obuwie, zakup książek szkolnych, a nadto dostarczenie środków leczniczych.**

I tak na początku bieżącego roku szkolnego, Komitet zakupił dla najbiedniejszych dzieci książek szkolnych na kwotę 200,— zł. Następnie rozdzielił na terenie powiatu **200 par obuwia i 2.000,— zł. gotówką na zakup ciepłej odzieży i obuwia.** Ponadto dostarcza środków leczniczych, a w szczególności tranu (300 kg.) i t. p.

Dzień Kupca Polskiego

w Zagłębiu Dąbrowskim

Jak już donosiliśmy wczoraj, w ub. czwartek obchodzono uroczyście w Zagłębiu Dąbrowskim „Dzień Kupca Polskiego i Polskiego Stanu Posiadania".

W BĘDZINIE

O godz. 10 rano w kościele parafialnym w Będzinie odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, na które przybyli: przedstawiciele władz, organizacje kupieckie, pokrewne organizacje i liczne rzesze mieszkańców Będzina. Mszę św. odprawił oraz wygłosił okolicznościowe kazanie ks. proboszcz Zawadzki. Po nabożeństwie udano się na Górę Zamkową do sali Towarzystwa Dobroczynności, gdzie odbyła się akademia. Akademię zagaił prezes Stow. kupców polskich p. Sołski, po czym przemawiali pp.: mgr Buczek, B. Misiórski i Antoni Misiórski. Pod koniec uroczystości wręczono dyplomy uznania zasłużonym kupcom pp.: B. Misiórskiemu, Wł. Lepeckiemu, Fr. Adamskiemu i Fr. Nowackiemu.

W DĄBROWIE

O godz. 9.30 w kościele parafialnym ks. proboszcz Niedźwiedzki odprawił uroczystą mszę św., na którą przybyły organizacje kupieckie i pokrewne stowarzyszenia. W południe odbyła się uroczysta akademia w Resursie. Akademię zagaił prezes Stow. kupców polskich p. Paluchiewicz. Następnie wygłosili przemówienia pp.: wicestarosta powiatowy Siekierzyński, inż. Talko-Porzecki i prof. W. Kuźniak.

W STRZEMIESZYCACH

Uroczyście obchodzono „Dzień Kupca Polskiego" w Strzemieszycach. O godz. 9 rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym, po czym przemaszerowano pochodem do sali kina „Paw", gdzie odbyła się akademia.

Akademię zagaił prezes Stow. kupców polskich mgr Fr. Kuc, po czym ciekawy referat wygłosił adw. Lisiewicz z Dąbrowy.

Pod koniec prezes Stowarzyszenia wręczył odznaczenia zasłużonym kupcom pp.: K. Michalskiemu, Janowi Barczyńskiemu, Deji i Z. Sulińskiej.

Powrót będzińskiego p.a.l-u

po dwumiesięcznej nieobecności

Jutro, w niedzielę, ewentualnie w poniedziałek wraca po przeszło dwumiesięcznej nieobecności do swych koszar będziński pułk artylerii lekkiej.

W związku z powrotem pułku w Zagłębiu Dąbrowskim powstał komitet obywatelski powitania naszych dzielnych artylerzystów.

Komitet apeluje do organizacyj, stowarzyszeń oraz najszerszych warstw społeczeństwa o wzięcie udziału w uroczystym powitaniu pułku.

Bliższe dane o powrocie i powitaniu pułku podamy w jutrzejszym numerze.

Kto jest uczniem przemysłowym?

Okólnik Głównego Inspektora pracy

Główny inspektor pracy dyrektor M. Klott polecił inspektorom pracy na terenie całego kraju zwrócenie bacznej uwagi na te postanowienia układów zbiorowych pracy, które dotyczą uczniów przemysłowych.

Jak wynika z licznych obserwacji — do kategorii uczniów zalicza się w wielu układach zbiorowych również t. zw. robotników przyuczanych przechodzących do innej pracy lub po prostu wszystkich robotników młodocianych. To rozszerzenie pojęcia ucznia w układach zbiorowych ma prawdopodobnie na celu oszczędności na kosztach robocizny, bowiem stawki uczniów są z reguły niższe od wszelkich innych stawek.

Okólnik głównego inspektora pracy podkreśla, że odrębne normy układowe dla uczniów mogą odnosić się wyłącznie do uczniów, odbywających naukę zawodową na podstawie prawa przemysłowego i w żadnym wypadku nie mogą obejmować innych kategorii robotników.

W razie niewłaściwego użycia nazwy ucznia — odpowiedni punkt układu może być zawieszony. Przy zawieraniu układów zbiorowych należy dążyć do ścisłej definicji kategorii pracowników, tak, aby treść odpowiadała istotnym warunkom pracy.

Przekazanie wojsku sprzętu

UFUNDOWANEGO PRZEZ FABRYKĘ „STREM"

Jutro w niedzielę odbędzie się w Strzemieszycach uroczyste przekazanie armii jednego c. k. m. i pięciu karabinów piechoty.

Uroczystość rozpocznie się o godz. 10 rano.

—oOo—

X **ZBIÓRKA B. OCHOTNIKÓW A. P.** w Strzemieszycach odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10 rano w lokalu własnym. M. in. omówiona zostanie sprawa urządzenia opłatka oraz zwołania walnego zebrania na dzień 6 stycznia 1939 roku.

Nieszczęśliwy wypadek

W BIEDA-SZYBIE

W jednym z bieda-szybów koło b. kopalni „Karol" w Zagórzu wydarzył się nieszczęśliwy wypadek.

Mianowicie wskutek oberwania się ziemi został przysypany bezrobotny Czesław Hepek z Dąbrowy, doznając uszkodzenia kręgosłupa.

Ofiarę wypadku przewieziono w stanie groźnym do szpitala powiatowego w Będzinie.

—oOo—

Kielce witają wojska

KTÓRE ZAJMOWAŁY ZAOLZIE

Kielce radośnie przywitały oddziały wojska, które zajmowały Śląsk Zaolzański.

W imieniu komitetu obywatelskiego wkraczające do miasta oddziały powitał prezydent miasta Artwiński, poczym członkowie komitetu wręczyli żołnierzom w upominku najnowszej konstrukcji 6-lampowy odbiornik radiowy przeznaczony dla świetlicy żołnierskiej oraz 6000 sztuk papierosów „Rarytas".

OFIARY

W dniu imienin dyrektora Gimnazjum Kupieckiego w Dąbrowie Górniczej M. Walewskiego grono nauczycielskie i młodzież, zamiast kwiatów, złożyli na FON zł 100 (sto).

PROGRAM RADIOWY

SOBOTA, 10 GRUDNIA

5.30 „Dzień dobry" — wesoły montaż płytowy. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół: Śpiewajmy piosenki. 11.25 Lekkie intermezza — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 14.00 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgł. Katowickiej. 14.50 Wiadomości bieżące i giełda. 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci: Obrazki słuchowiskowe: 1) „Cztery mile za Warszawą", 2) „Bal piwnicy". 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Salonowej Rozgłośni Poznańskiej. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Sylwetki kompozytorów polskich: Michał Świerczyński. Wykonawcy: Orkiestra i Chór P. R. 17.35 Tajemnica zegarka — pogadanka. 17.45 „Comedian Harmonists" — imitują orkiestrę... (płyty). 18.00 Pieśni lekkie i sentymentalne. 18.15 Pogadanka aktualna. 18.25 Wiadomości sportowe. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 Irwing Berlin i jego piosenki — reportaż płytowy. 20.00 Marsze, walce i polki w wykonaniu Orkiestry Lwowskiego Koła Mandolinistów „Hejnał". 20.35 Audycja informacyjna. 21.00 „Przy sobocie — po robocie" — wielki koncert rozrywkowy.

Zapisz się na członka P. M. S.

Trzy i pół miliona zorganizowanych obywateli

w szeregach Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju

Radiofonia polska stale posuwa się naprzód w swoim rozwoju i dziś pokrywa już cały kraj potężną siecią bez mała miliona odbiorników. Stanowi to pokaźną liczbę, daleką jednak jeszcze od wyzyskania wszystkich naszych możliwości w tym kierunku.

Radio jest najpotężniejszym narzędziem podniesienia kultury, nie znającym przeszkód i granic, docierającym wszędzie tam na odległe krańce Rzeczypospolitej, gdzie jest zainstalowany choćby najskromniejszy odbiornik.

Znaczenie kulturalne, społeczne i gospodarcze radia zrozumiało i doceniło w całej pełni wiele organizacyj społecznych, które postawiły sobie za jeden ze swych celów propagandę radia wśród szerokich rzesz zorganizowanego społeczeństwa.

I oto powstał niedawno Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju (początkowo jako Komitet Propagandy Radia), skupiający w swych szeregach około 20 największych i najżywotniejszych organizacyj w Polsce, zarówno społecznych jak i zawodowych, oraz — w poszczególnych dzielnicach kraju — szereg organizacyj regionalnych. Siła organizacyjna i społeczna, jaką Komitet w swej pracy nad radiofonizacją Polski reprezentuje, jest naprawdę potężna: organizacje Komitetu zrzeszają bowiem w swych szeregach 3½ miliona zorganizowanych obywateli i nie ma w całym bodaj kraju takiego zakątka, gdzieby nie było jakiejś większej czy mniejszej jednostki organizacyjnej, jednego ze skupionych w S. K. R. K. związków i stowarzyszeń, a choćby tylko grupy ich czynnych członków.

Własna sieć organizacyjna Komitetu rozrasta się również coraz szerzej, szczególnie w ostatnim półroczu. Wszędzie powstają samorzutnie Komitety Wojewódzkie czy Regionalne — w największych ośrodkach życia kraju, Powiatowe w poszczególnych powiatach, a wreszcie lokalne bądź gminne. W wielu też wsiach i osadach pracują delegaci lub pionierzy S. K. R. K. Nie mniej intensywnie, niż wszystkie te komórki Komitetu, działają w jego ramach i według opracowanych przezeń wytycznych w zakresie radiofonizacji poszczególne organizacje. Wiele z nich przy tym posiada specjalne komórki poświęcone pracy nad rozpowszechnieniem radia w świetlicach związkowych i wśród ogółu zrzeszonych, bądź też w ośrodkach ich działalności. Szczególnie doniosłą rolę odgrywają tu np. takie organizacje, jak Zw. Pracowników Samorządu Terytorialnego, radiofonizujący gminy i wsie, jak Zw. Nauczycielstwa Polskiego, czy Stowarzyszenie Nauczycielstwa Chrześcijańskiego, radiofonizujące setki szkół, jak Zw. Rezerwistów, Zw. Straży Pożarnych, Zw. Strzelecki, Zw. Harcerstwa Polskiego, Zw. Inwalidów Wojennych, Zw. Osadników, Samopomoc Społeczna Kobiet, P. P. W., K. P. W., Zw. Zachodni, Rodzina Wojskowa, Rodzina Policyjna czy Rodzina Kolejowa.

Obok akcji uświadamiania obywateli o potrzebie i dobrodziejstwach kulturalnych i gospodarczych radia, Komitet realizuje równocześnie intensywnie hasło radiofonizacji kraju. Organizuje więc i ułatwia zbiorowe zakupy odbiorników na dogodnych warunkach, organizuje obsługę techniczną odbiorników, szczególnie ważną dla wsi, przeprowadza praktyczne kursy przysposobienia radiowego dla pionierów radiowych w organizacjach i gminach, poucza, jak organizować zbiorowe słuchanie radia. A przede wszystkim — pracuje wydatnie nad radiofonizacją świetlic (zradiofonizowano już 1.500 bez mała świetlic), szkół (już około 5.000), gmin i wsi. Pokaźna jest przy tym liczba wsi, zradiofonizowanych przy współpracy Komitetu w 100%.

Liczba zaopatrzonych w związku z akcją Komitetu w odbiorniki radiowe członków zrzeszonych organizacyj idzie w dziesiątki tysięcy. Aby zaś pomóc w zdobyciu odbiorników radiowych najuboższej dziatwie szkół kresowych i świetlic dalekich wiosek nadgranicznych — S. K. R. K. organizuje zbiórki i imprezy dochodowe na ten cel, spotykając się wszędzie ze zrozumieniem i poparciem społeczeństwa. Popularne więc są znaczki S. K. R. K. na radiofonizację szkół, zbiórki odbiorników dla szkół itd.

Nie można też pominąć dorobku propagandowego Komitetu, jak zorganizowane przezeń wystawy radiowe (choćby D. W. R. w Warszawie, wystawy w Krakowie, Wilnie i t. d.), Dni Radia i inne masowe imprezy radiowe. Wspomnieć wreszcie należy o podjętej przez S. K. R. K. walce o tani, prawdziwie ludowy odbiornik radiowy. Jednym z poczynań Komitetu w tym kierunku jest choćby wystosowany ostatnio do władz memoriał w sprawie obniżki cen lamp radiowych, ich produkcji i stworzenia narodowego przemysłu lampowego i odbiorników popularnych w Polsce.



P. PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ NA GWIAZDKĘ DLA DZIECI BEZROBOTNYCH
Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął delegację Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym w osobach: p. min. Mariana Kościałkowskiego, przewodniczącego Naczelnego Komitetu Wykonawczego i b. ministra Kazimierza Tyszki, przewodniczącego Komisji Zbiórek Publicznych i przeznaczył zł 5000 na gwiazdkę dla dzieci bezrobotnych. Na zdjęciu P. Prezydent składa do puszki dar na gwiazdkę dla dzieci bezrob.

Usiłowane przekupstwo urzędnika

Dochodzenie prokuratora przeciwko trzem żydom

Prokurator Sądu Okręgowego w Katowicach wszczął dochodzenia o usiłowane przekupstwo urzędnika w Nowej Wsi przeciwko **36-letniemu Mojżeszowi Laskowi z Będzina** (Browarowa 6), 35-letniemu **Lewkowi Szuechterowi** z Krzepic, pow. Częstochowskiego, zam. w Nowej Wsi (Zgrzebnicka 3) i **Ickowi Szajnowi** z Częstochowy, którzy usiłując wpłynąć na korzystne dla siebie załatwienie spraw w Urzędzie Okręgowym **przesłali właściwemu w tych sprawach urzędnikowi różne towary i gotówkę.**

Przykładne ukaranie nożowca

przez Sąd Okręgowy w Sosnowcu

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu toczyła się wczoraj sprawa **Stanisława Mińkowskiego** (bez stałego miejsca zamieszkania), oskarżonego o napad na niejaką Anielę Moskwównę.

Mińkowski spotkawszy Moskwównę na ulicy w Sosnowcu udał się z nią za dom noclegowy, gdzie uderzył ją kilkakrotnie **pięścią w twarz** i gdy Moskwówna upadła na ziemię, **wyrwał jej torebkę z pieniędzmi** i rzucił się do ucieczki.

Został jednak schwytany przez policjanta na ulicy Targowej, na którego usiłował **wyjąć z kieszeni nóż.**

Sąd skazał opryszka **na dwa lata więzienia** z pozbawieniem praw na lat pięć.

17-letni oszust

skazany na 8 miesięcy więzienia

Swego czasu w ręce policji sosnowieckiej wpadł przybyły do Zagłębia na „gościnne występy" 17-letni oszust **Szulc Berek** (W-wa, ul. Wolska 38).

Szulc wyspecjalizował się w oszustwie przy rozmienianiu pieniędzy na drobne. Przybył on do biura Sosnowieckiego Tow. Sprzedaży Węgla w Sosnowcu i poprosił kasjera o zmienienie na drobne dwóch banknotów 50 złotowych i 20 złotowych.

Gdy kasjer położył mu bilon na stole, Szulc zażądał zwrotu dwóch banknotów. Wobec tego kasjer zgarnął do szufladki bilon z powrotem, w międzyczasie jednak oszust w sprytny sposób **schował do kieszeni cztery monety po pięć złotych.**

Trick ten zauważył jeden z urzędników, który razem z kasjerem schwycił oszusta w chwili, gdy ten usiłował zbiec.

Wezwany policjant odprowadził oszusta do komisariatu. W czasie drogi **Szulc usiłował przekupić policjanta, wręczając mu 20 zł.**

Warszawski oszust stanął wczoraj przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu i **został skazany na osiem miesięcy więzienia i 50 zł grzywny** z zamianą w razie nieściągalności na pięć dni więzienia.

Na rozprawie okazało się, że Szulc **był swego czasu skazany na dom poprawczy** z zawieszeniem na trzy lata.

KRONIKA OLKUSZA

Dzień Kupca Polskiego

W OLKUSZU

Staraniem Zw. Kupców Polskich, Zw. Polskiego i Zw. Rzemieśln. Chrześc. odbyła się w Olkuszu uroczystość „Dnia Kupca Polskiego".

O godz. 9 rano w kościele par. odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, na które przybyły organizacje kupieckie i rzemieślnicze ze sztandarami. Po nabożeństwie udano się do sali kina „Orzeł", gdzie odbył się odczyt p. Śmigielskiego z Sosnowca pt. „Kwestia żydowska w Polsce". Odczyt zagaił prezes kupców p. Fr. Czernecki.

Przemówienia w sprawie unarodowienia handlu wygłosili: burmistrz Majewski, M. Kaczmarczyk i inni.

Na zakończenie wzniesiono okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, P. Prezydenta R. P. i Marszałka Śmigłego-Rydza.

Na odczycie był również p. starosta Mędala.

× **WIECZóR MARIAŃSKI.** Z okazji święta Niepokalanej Najśw. Marii Panny, Sodalicja Mariańska przy Liceum i gimn. męskim im. Kr. Kazimierza Wielkiego w Olkuszu, urządziła w ub. niedzielę uroczystą akademię (Wieczór Mariański). Na program złożyły się: referat prof. Wiatrowskiego p.t. „Najświętsza Maria Panna natchnieniem poetów", muzyka szkolna wokalna (wykonana przez zespół mandolinistów), deklamacja sod. Wendego, śpiew i hymn sodalicyjny. Na akademii przemawiał również dyrektor gimnazjum, p. dr Jacek Jedliński.

× **DWA „WIECZORY ŚW. MIKOŁAJA".** Dziatwa olkuska i społeczeństwo starsze, miało sposobność spędzenia kilku godzin wśród radości i uciechy w odegranych dwukrotnie „Wieczorach św. Mikołaja" — reportażu scenicznego L. Majewskiego, znakomicie wyreżyserowanych przez p. dyrektorową, p. Marię Adę Jedlińską. Tego rodzaju miłe imprezy przydały by się częściej, to też mamusie naszych pociech mają nadzieję, że pomysłowość p. dyr. Jedlińskiej przybierze realną formę w niedługim czasie.

× **SYLWESTER.** Zabawy sylwestrowe zapowiada kilka organizacyj olkuskich, a m. in. wspólną PCK i LOPP w własnym lokalu po Resursie obywatelskiej w Olkuszu.

× **APEL POW. ZARZĄDU ZW. STRZELECKIEGO.** Panowie z Zagł. Dąbrowskiego, którzy w dn. 27 ub. m. dokonywali zdjęć fotograficznych podczas uroczystości w Krzywopłotach, proszeni są o łaskawe nadesłanie tychże pod adresem: dr Kiciarski, Olkusz (lekarz powiatowy), dla umieszczenia tych zdjęć w księdze pamiątkowej.

× **STOWARZYSZENIE KUPCÓW POLSKICH W OLKUSZU** zwołuje na godz. 10 w dniu 11 bm. walne zebranie (doroczne) celem przedłożenia sprawozdania za ubiegły rok, omówienia spraw związanych z wewnętrzną organizacją, spraw podatkowych i pożyczek kupieckich oraz przeprowadzenia wyboru nowych władz Stowarzyszenia. Ze względu na poważne znaczenie projektowanych do omówienia tematów dla ogółu kupiectwa chrześcijańskiego zarząd prosi o jak najliczniejszy udział w zebraniu.

„ORZEŁ" — „Pani Walewska".

ODCZYT O MAŁŻEŃSTWIE

— Małżeństwo — mówi prelegent — jest to przystań, w której spotykają się dwa okręty na morzu życia.

— Hm... — mruczy jeden ze słuchaczy — jak w takim razie musiałem się spotkać z okrętem wojennym.

KRONIKA ZAWIERCIA

Ś.p. Józef Czarnota

W dniu 8 bm. zmarł na udar serca śp. Józef Czarnota, kapitan rez., kierownik wydziału ogólnego i sekretarz zarządu miejskiego m. Zawiercia, odznaczony krzyżem walecznych i srebrnym krzyżem zasługi.

Zmarły cierpiał na serce. Jeszcze w środę był w pracy, a w czwartek zmarł. Zmarły pracował społecznie, a głównie w Związku Strzeleckim, będąc jego prezesem. W Zawierciu na swym stanowisku pracował śp. J. Czarnota 8 lat.

Wczoraj odbyła się eksportacja zwłok. Dziś tj. w sobotę o godz. 9 rano odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, a o godz. 14,30 nastąpi odprowadzenie zwłok na wieczny spoczynek na miejscowym cmentarzu.

Zmarły osierocił żonę i troje małych dzieci.

× **DZIEŃ KUPCA POLSKIEGO W ZAWIERCIU.** Staraniem Stowarzyszenia kupców polskich powiatu zawierciańskiego, w ub. czwartek obchodzono w Zawierciu „Dzień kupca polskiego". Po nabożeństwie złożono wieniec na płycie Nieznanego Żołnierza, w południe zaś odbyła się akademia w Domu Ludowym.

× **Z OKAZJI IMIENIN** dyrektora Szkoły Rzem.-Przem. w Zawierciu inż. Mariana Guzery uczniowie tej szkoły zamiast prezentu składają na FON zł 7 gr 50 w filii Kuriera Zachodniego w Zawierciu.

× **12-LETNI PRZESTĘPCA.** Zygmunt Zamojski, poborca urzędu skarbowego w Zawierciu złożył zameldowanie w policji o skradzeniu mu 50 zł w urzędzie pocztowym przez 12-letniego Machulskiego Waldemarasa z Zawiercia. Młodocianego złodziejaszka zatrzymano i pieniądze od niego odebrano.

SPORT

PAŃSTWOWA ODZNAKA MOTOROWA

Delegatura Automobilklubu Kieleckiego na Zagłębie Dąbrowskie komunikuje:

Celem spopularyzowania motoryzacji i przysposobienia kierowców do potrzeb obrony Państwa ustanowiona została przez p. ministra spraw wojskowych „Państwowa Odznaka Motorowa" zwana w skrócie POM.

Odznaka ta dzieli się na trzy kategorie, tj brązową, srebrną i złotą, które muszą być zdobywane kolejno w sposób unormowany osobnym regulaminem.

Do nadawania odznaki upoważnione zostały dowództwa broni pancernych oraz zarządy centralne Automobilklubu Polski i T. P.

Dla przeprowadzania prób ustanowiona została w Warszawie komisja centralna przy A. P. oraz komisje przy wszystkich klubach terytorialnych. Na terenie województwa kieleckiego próby na POM przeprowadzane będą przez komisję przy Automobilklubie Kieleckim.

Próby sprawności na POM obejmują następujące grupy: pracę społeczną (na podstawie zaświadczeń Klubów Automobilowych); posiadanie odznaki strzeleckiej (OS); próba sprawności z OPLG; próba sprawności z terenoznawstwa, kartografii, budowy dróg i maskowania; próba sprawności z jazdy samochodowej lub motocyklowej; wiadomości teoretyczne o pracy poszczególnych zespołów motocykla lub samochodu; próba sprawności z robót praktycznych przy pojazdach mechanicznych; próba sprawności z doraźnej pomocy.

Chcąc umożliwić kandydatom zdobycie już w roku 1940 odznaki złotej oraz zaliczenie imprez z roku bieżącego do odznaki brązowej w roku 1938, Automobilklub Kielecki będzie przeprowadzał próby sprawności w ciągu m-ca grudnia rb. i w tym celu uprasza wszystkich zainteresowanych, zamierzających się ubiegać o brązową odznakę, do złożenia odpowiednich podań.

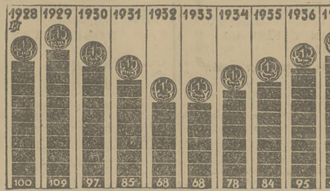
Wszelkich informacji w związku z regulaminem POM, terminem i sposobem przeprowadzania prób sprawności udziela sekretariat Automobilklubu Kieleckiego w godzinach 10—13 oraz 15—17.

ZARZĄD KS BRYGADY

Zarząd KS Brygady w Strzemieszycach ukonstytuował się następująco: Józef Sietrecki — prezes, Marian Budny — wiceprezes, Wł. Kuchta — II wiceprezes, Baradziej Wacław — skarbnik, Lis Jan — zastępca, Żurek Tadeusz — sekretarz, Lucjan Sietrecki — zastępca, Grelewicz Stanisław — gospodarz, Kukuła Antoni — zastępca gosp., Szewczyk Jan — gospodarz boiska, Bubel Adam — kier. sport., Komasa Zdz. — kpt. drużyny, Molecki Zdz. — zastępca.

Adres Klubu: Strzemieszyce Wielkie, ulica Długa 50, Wacław Baradziej.

Wskaźnik realnej wartości płac w Polsce



Jeden z objawów poprawy gospodarczej Polski ilustruje wskaźnik wartości realnej płac w Polsce. W okresie największej depresji gospodarczej, t. j. w latach 1932-33 płace w porównaniu z r. 1926 spadły o 32%. Od roku 1934 zaczyna się wyraźna poprawa, w roku ubiegłym wartość realna płac wynosiła 106% wartości z r. 1928; rok bieżący zaznaczy się jeszcze większą w tym zakresie poprawą.

Płace w Polsce w ciągu ostatniego dziesięciolecia kształtowały się dla rozmaitych przemysłów niejednolicie. Podczas gdy w niektórych gałęziach produkcji wartość realna płac podniosła się o 30% i wyżej (hutnictwo żelazne, przemysł papierniczy), w innych nie osiągnęła jeszcze poziomu 1928 r. (górnictwo węglowe, przemysł drzewny, spożywczy, odzieżowy i budowlany). Zależne to jest oczywiście od koniunktury, charakterystycznej dla poszczególnych dziedzin życia gospodarczego.

Przy obliczaniu wartości realnej płac wzięto pod uwagę zniżkę kosztów utrzymania (kosztów żywności, mieszkania, ubrania itp.), ta korekta bowiem daje dopiero istotny obraz sytuacji.

Życie gospodarcze

Zjazd Izb Przemysłowo-handlowych

16 grudnia b. r. odbędzie się w Katowicach Zebranie Ogólne Związku Izb Przemysłowo-Handlowych. Porządek obrad zebrania obejmuje m. in. rządowe projekty ustaw: kartelowej i o ograniczeniu nadmiernych wynagrodzeń w przedsiębiorstwach oraz sprawę utrzymania obniżki składek ubezpieczeniowych, która staje się aktualna wobec zbliżającego się terminu wygaśnięcia mocy obowiązującej ustawy z dnia 29 marca 1938 roku. W sprawie tej prawdopodobnie samorząd przemysłowo-handlowy wystąpi do pana Ministra Opieki Społecznej z odpowiednim wnioskiem.

Ponadto zebranie Związku Izb omówi prace prowadzone nad usprawnieniem handlu zagranicznego, prace przygotowawcze do Konferencji Importowej, działalność delegatury Związku Izb w New Yorku. Wreszcie, w zakresie spraw organizacyjnych przedmiotem obrad Zjazdu będą sprawy organizacji Kongresu Izb, Delegatury Izb w C. O. P. oraz prace nad badaniem handlu wewnętrznego. Następnego dnia po zakończeniu obrad zebrania, delegaci Izb wezmą udział w organizowanej przez Izbę Katowicką wycieczce na Zaolzie.

Spożycie węgla na Kresach Wschodnich wzrasta

Ogłoszony świeżo Rocznik Statystyczny przewozów kolejowych wykazuje poważny wzrost zbytu węgla kamiennego w województwach wschodnich i południowo-wschodnich w roku 1937 w porównaniu z r. 1936. Tak np. w województwie nowogródzkim, w którym spożycie węgla jest najniższe, wzrosło ono o 250% — z 6,5 tys. ton do 21,3 tys. ton. Spożycie woj. wołyńskiego wzrosło o 146% — z 42 na 105 tys. ton; należy podkreślić, że w 1937 r. woj. wołyńskie zajęło pod względem spożycia węgla pierwsze miejsce w szeregu województw wschodnich, przewyższając woj. wileńskie, które dotąd było największym konsumentem na Kresach Wschodnich. O 140% wzrosło spożycie woj. poleskiego — z 10,5 na 24,1 tys. ton; wreszcie woj. wileńskie wykazało stosunkowo najmniejszy wzrost spożycia — 30% — z 66,8 na 86,4 tys. ton.

Konsumcja województw południowo-wschodnich w porównaniu z woj. północno-wschodnimi wzrosła w mniejszym stopniu, lecz wzrost ten jednak znacznie przewyższa inne połacie kraju. Tak więc zbyt węgla w woj. lwowskim zwiększył się o 21% — z 278,8 na 337 tys. ton w woj. stanisławowskim o 36% — z 33,6 na 45,6 tys. ton, wreszcie woj. tarnopolskie wykazało największy wzrost z woj. południowo-wschodnich — o 75% — z 74,6 na 132,5 tys. ton.

* * *

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 29 ub. m. do 5 bm.: wołów — 5, buhai — 108, krów — 372, jałówek — 65, świń — 1.429, owiec — 5, cieląt — 158; razem — 2.137 szt. zwierząt. Płacono w dniu 5 bm. za 1 kg żywej wagi za nierogaciznę (ceny loco Targowica łącznie z kosztami handlowymi) od 0,90 do 1,20 zł.

OFIARA NA POMOC ZIMOWĄ — NAJLEPSZĄ GWIAZDKĄ DLA BIEDNYCH DZIECI

Śmierć dziewczyny

PODCZAS TAŃCA

Podczas zabawy tanecznej w Herbach wydarzył się wstrząsający wypadek. Jedna z tancerek, 23-letnia Franciszka Poskrobkówna, w czasie tańca osunęła się w objęci partnera, a po chwili runęła na podłogę.

Przybyły na miejsce wypadku lekarz stwierdził, że Poskrobkówna zmarła na anewryzm serca.



— Dlaczego śmiejecie się, dzieci? Przecież nic śmiesznego nie widzę!
— Tak wuju, ty nie możesz widzieć, bo siedzisz na świeżym cieście!

O. SOYKA

Karty i Miłość

Adaptacja autoryzowana
EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO 74)

— Dla pana, panie Ryszardzie? — wyjął portfel, przykrył nim stos banknotów, leżących na środku stołu. — Każdą kwotę, jaką pan sobie życzy... na które tableau?

— Na lewe. Biję dwadzieścia pięć tysięcy złotych.

Zamiast odpowiedzi Łappa-Drohocki rozdał po dwie karty partnerom z prawej i lewej strony oraz sobie.

Gracz na lewym tableau wstał, nie dotykając kart i zaproponował gestem, by Wehlen-Bojemski zajął jego miejsce.

Wśród widzów zrobiło się wielkie poruszenie. W gruncie rzeczy nie było w tym nic nadzwyczajnego, ponieważ w ciągu nocy w tym klubie ludzie nieraz wygrywali lub przegrywali majątki, jednak jeszcze nigdy nie było wypadku, by ktoś postawił takie ogromne pieniądze na jedną kartę. Jeszcze jedna okoliczność potęgowała naprężenie — zjawienie się Wehlena-Bojemskiego.

Zdetronizowany władca znów sięgnął po berło. Czy je utrzyma w ręce? Czy szczęście dlań będzie łaskawsze?

Wehlen-Bojemski dotknął kart, lecz zdawało się, w tym momencie coś sobie przypomniał. Cofnął rękę, wyjął z wewnętrznej kieszeni marynarki dwie grube paczki banknotów i położył na stół.

Łappa-Drohocki na to nie zwrócił uwagi. Czekał niewzruszenie na kolejne oświadczenie partnerów.

— Proszę kartę! — powiedział gracz na prawym tableau.

Wehlen-Bojemski otworzył spokojnie swoje karty.

Miał dziewięć.

Z tłumu widzów rozległ się cichy szmer — to było zanadto niespodziewane!

Łappa-Drohocki uśmiechnął się i wyłożył swoje karty na stół. Miał najwyższą kartę w tej grze — też dziewięć.

Nierozstrzygnięte spotkanie wzmogło podniecenie kibiców.

Łappa-Drohocki spojrzał pytająco na Wehlena-Bojemskiego.

— Jeszcze raz?

— Tak, panie hrabio.

Na prawym tableau było kilka drobnych stawek — cała uwaga skupiła się na lewym.

— Osiem.

— Też osiem — odpowiedział Łappa-Drohocki.

Tłum kibiców zafalował. Głośniejszy pomruk przeleciał po sali i zwabił widzów od innych stolików, nawet część graczy przerwała partię. Ktoś zaczął opowiadać, że będąc w Ostendzie widział na własne oczy spotkanie bardzo do tego podobne: bankier i partner też na lewym tableau mieli cztery razy en carte. Wtedy chodziło również o wyjątkowo wysoką stawkę.

Nie zdążył dokończyć, jaki był wynik. Rozległo się psykanie nawołujące do ciszy — obecnie rozgrywający się pojedynek był znacznie ciekawszy od najbardziej emocjonującego opowiadania.

Łappa-Drohocki po raz trzeci rozdał karty, już nie pytając partnera.

Wehlen-Bojemski spojrzał w swoje karty i jak poprzednio — spokojnym ruchem wyłożył je na stół.

Miał znów osiem.

Wygrał.

Naprężenie tłumu wyładowało się w głośnej wymianie zdań. Partner z prawego tableau wstał — partia się rozbiła, ponieważ nikt się nie kwapił do zajęcia opróżnionego miejsca.

Łappa-Drohocki odliczył ze swoich pieniędzy dwadzieścia pięć tysięcy i przysunął je Wehlenowi-Bojemskiemu.

— Czy pan mi da rewanż? — zapytał.

(C. d. n.)

Związek Sportowych Tow. Wędkarskich RP.

KOMUNIKAT PRASOWY

Wprowadzenie w życie ustawy o rybołóstwie

Ustawa o rybołóstwie z marca 1932 r. wprowadzana jest obecnie w życie na terenach województw wschodnich. W myśl tej ustawy wody otwarte, tj. rzeki i jeziora, dzielone są na obwody rybackie, na dzierżawę których ogłaszane są obecnie przetargi. Dzierżawca danego obwodu uprawniony jest do łowienia ryb na tym terenie, ale również ma obowiązek i zarybiania go odpowiednimi gatunkami ryb, które wskaże mu inspektor rybacki urzędu wojewódzkiego. Wpuszczanie narybku lub ikry zaoczkowanej na dane obwody rybackie przeprowadzone jest pod kontrolą władz państwowych.

W związku z wprowadzeniem w życie ustawy o rybołóstwie na terenach województw wschodnich daje się zauważyć żywiołowy pęd do zakładania na tych terenach Towarzystw Wędkarskich. Założyciele Towarzystw Wędkarskich masowo zgłaszają się do Związku Sportowych Towarzystw Wędkarskich R. P. w Warszawie (ul. Kopernika 30) o niezbędne informacje zarówno w sprawie założenia Towarzystwa Wędkarskiego, jak i przyjęcia go do Związku.

Wędkarstwo się organizuje

Związek Sportowych Towarzystw Wędkarskich R. P. zrzesza obecnie 54 Towarzystwa Wędkarskie, z których poważną ilość znajduje się w Małopolsce, gdzie większość obwodów rybackich znajduje się w rękach wędkarzy.

W ciągu 1936 r. ilość członków Związku powiększyła się o 11 Towarzystw Wędkarskich, mających swe siedziby przeważnie w centralnych i wschodnich województwach. W stadium organizacji znajduje się obecnie kilkanaście Towarzystw, które w najbliższym czasie powiększą szeregi członków Związku.

Na zachodzie Europy wędkarstwo jest od dawna należycie zorganizowane, gdyż ustawy o rybołóstwie znacznie wcześniej weszły tam w życie. Dla przykładu weźmy Niemcy, gdzie centralny związek liczy 1600 towarzystw wędkarskich.

Międzynarodowy Kongres Rybacki w Warszawie

We wrześniu rb. odbył się w Belgradzie Międzynarodowy Kongres Rybacki, na którym została utworzona sekcja wędkarska. Następny kongres w roku 1939 odbędzie się w Zurychu, na którym sprawy wędkarskie będą omawiane już w utworzonej sekcji. W roku 1940 kongres rybacki odbędzie się w Warszawie. Centralne organizacje — Związek Sportowych Towarzystw Wędkarskich R. P. i Zw. Organizacji Rybackich R. P. rozpoczęły już wstępne prace, związane z organizacją tego kongresu w Polsce.

W związku z tym kongresem Związek Sportowych Towarzystw Wędkarskich R. P. zamierza wydać propagandową broszurę o wędkarstwie polskim w językach obcych.

Doroczny Zjazd Delegatów Towarzystw Wędkarskich

W styczniu 1939 r. odbędzie się w Warszawie doroczny Zjazd Delegatów Towarzystw Wędkarskich, zrzeszonych w Związku Sportowych Towarzystw Wędkarskich R. P. Na zjeździe tym zostaną dokonane wybory władz Związku na rok następny, oraz ustalone wytyczne działalności Związku na rok 1939.

Słońce

ZASTĄPI WĘGIEL?

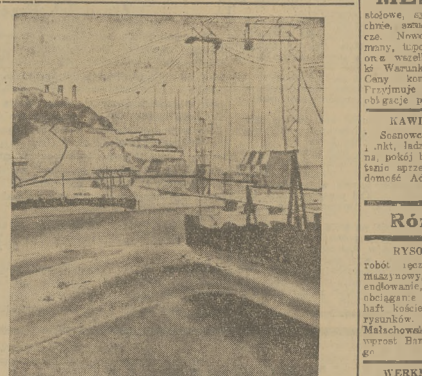
Próby wyzyskania siły cieplnej słońca dla celów użytkowych w przemyśle przedsiębrano nie od dzisiaj. Rozbijały się one po większej części o przeszkodę w postaci nierównomiernego promieniowania słońca, nawet w krajach południowych. Obecnie budzi większe nadzieje na rozwiązanie tego problematu wynalazek konstruktora włoskiego, Giovanni Andri, z Mediolanu.

Aparat, skonstruowany przez Andri'ego, a nazwany przez niego helio-dynamomaszyną, składa się z baterii zwierciadeł chłonnych, t. j. z płyt metalowych gładko oszlifowanych, tak ustawionych, aby mogły wchłonąć największą ilość energii świetlno-cieplnej. Z tą baterią połączony jest kocioł (ewaporator) i kondensator. Nagrzana woda, krążąc w ewaporatorze, styka się z pewną substancją, i to jest najważniejszym szczegółem w aparaturze, która już przy średniej temperaturze zaczyna wrzeć. Para przechodzi z ewaporatora do cylindra zwykłej maszyny parowej, którą wprowadza w ruch. Istotna więc różnica między dawniejszymi aparatami a aparatem Andri'ego polega na tym, iż nawet nie intensywnie promieniowanie słońca może wytworzyć dostateczną ilość energii cieplnej dla wyprodukowania energii mechanicznej.

W SĄDZIE

— Dlaczego oskarżony popełnił defraudację?

— Miałem dostać posadę kasjera, panie sędzio, ale trzeba było złożyć przy tym kaucję.



COP — JAKO TEMAT MALARSKI
Na wystawie w IPS w Warszawie zostały wystawione po raz pierwszy obrazy znanego malarza Rafała Malczewskiego o tematach, związanych z Centralnym Okręgiem Przemysłowym. Na zdjęciu: Rafał Malczewski — Budowa zapory wodnej w Rożnowie.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4. Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kwartale:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego WOJKOWICE KOM, kiosk p. Jaskowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4